Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

A

Gazeta Białostocka

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 259 (1912) 31. X. 1957 r. Cena 40 gr

IX posiedzenie Sejmu PRL - rozpoczęte

(Informacja własna)

Nowa sesja sejmowa, to nowe poważne zadania, jakie rozstrzygnąć ma polski parlament. Zapoczątkowało ją sprawozdanie Komisji Spraw Wewnętrznych o poselskim projekcie ustawy — ordynacja wyborcza do rad narodowych. Ponieważ o najważniejszych zmianach w nowej ordynacji wyborczej pisałam we wczorajszej korespondencji, jak również z tego powodu, że dyskusja nad projektem ordynacji przełożona została na dzisiejsze posiedzenie, tym razem poprzestaję jedynie na skwitowaniu pierwszego punktu porządku dziennego.

Na wczorajszym posiedzeniu Sejm rozpatrywał ponadto szereg spraw. Uchwalona została ustawa o zmianie właściwości w zakresie niektórych spraw z dziedziny gospodarki komunalnej. Chodzi o to, że dotychczasowe uprawnienia prezydiów wojewódzkich rad narodowych do przekazywania innym osobom do naprawy budynków nie naprawionych przez właściciela obecnie zostają przekazane prezydiom powiatowych i miejskich rad narodowych. Przyczyni się to z pewnością do bardziej uproszczonego i przyspieszonego załatwiania tych spraw w terenie.

Następnym punktem posiedzenia było sprawozdanie Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów o rządowym projekcie ustawy o dodatkowych kredytach na rok bieżący. Projekt zwiększa wydatki budżetu centralnego o kwotę 1.925.005 tys. zł. Zwiększone kredyty budżetowe na finansowanie różnic budżetowych przypadają Ministerstwu Handlu Zagranicznego, Ministerstwu Komunikacji, Ministerstwu Handlu Wewnętrznego, finansowanie rent — Ministerstwu Komunikacji i Ministerstwu Pracy i Opieki Społecznej oraz finansowanie zasiłków — Centralnemu Zarządowi Ubezpieczeń Społecznych.

Wobec wyczerpania rezerwy budżetowej będącej w dyspozycji Rady Ministrów — proponuje się pokryć kredyty dodatkowe dodatkowy-

Ciąg dalszy na str. 4

Delegacja ZMS wyjechała do Belgradu

WARSZAWA (PAP) 30. 10.

30 października br. wyjechała do Belgradu na zaproszenie KC Ludowej Młodzieży Jugosławii delegacja Związku Młodzieży Socjalistycznej w składzie: I sekretarz KC ZMS — Marian Renke i I sekretarz KW ZMS w Poznaniu — Jan Pawlak.

Podczas swego kilkudniowego pobytu w Belgradzie delegacja ZMS przeprowadzi rozmowy w sprawie nawiązania oficjalnych kontaktów oraz rozszerzenia wzajemnej współpracy między młodzieżą obu krajów.

Polscy parlamentarzyści złożą wizytę w Anglii

WARSZAWA (PAP) 30. 10.

W związku z zaproszeniem delegacji Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej przez obie izby parlamentu brytyjskiego do złożenia wizyty w Anglii w listopadzie br. Marszałek Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — Czesław Wycech przyjął w dniu 30 października br. ambasadora Wielkiej Brytanii — sir Erica Alfreda Berthoud.

W czasie wizyty omawiany był wstępny projekt programu pobytu delegacji w Wielkiej Brytanii.

Marszałek Sejmu poinformował ambasadora Wielkiej Brytanii, że na czele delegacji Sejmu PRL stać będzie Wicemarszałek Sejmu — Zenon Kliszko.

Uczony polski wykładowcą na uniwersytecie w Egipcie

WARSZAWA (PAP) 30. 10.

Znany polski uczony, wybitny znawca archeologii śródziemnomorskiej — prof. dr Kazimierz Michałowski, powołany został na stanowisko profesora uniwersytetu w Aleksandrii na rok akademicki 1957/1958. Prowadzić on będzie na uniwersytecie egipskim wykłady z zakresu archeologii klasycznej.

Działacze KPZR uczestnicy Rewolucji Październikowej gośćmi załogi WFM

WARSZAWA (PAP) 30. 10.

30 października br. delegacja długoletnich działaczy KPZR, która bawi obecnie w stolicy, zwiedziła Warszawską Fabrykę Motocykli. Była ona gorąco witana przez całą załogę. Przy wejściu do hal fabrycznych młode robotnice wręczyły miłym gościom kwiaty i upominki.

W świetlicy fabrycznej odbyło się spotkanie załogi z członkami delegacji. W imieniu delegacji prof. M. B. Mitin przekazał robotnikom WFM serdeczne pozdrowienia od robotników radzieckich i bratniego narodu radzieckiego. Następnie M. I. Gubelman oraz F. N. Łozowski podzielili się wspomnieniami z okresu Rewolucji Październikowej, serdecznie wspominając Polaków — towarzyszy walk rewolucyjnych.

Goście odpowiedzieli również na wiele pytań dotyczących rozwoju radzieckiego przemysłu motoryzacyjnego i życia radzieckich robotników. W imieniu delegacji prof. M. B. Mitin wręczył załodze szereg upominków.

*

Wieczorem niektórzy członkowie delegacji: A. J. Pelsze, F. N. Łozowski, A. J. Czeczkowski oraz A. E. Stiepanowa udali się do Gdańska. Goście radzieccy zwiedzą trójmiasto i spotkają się z przedstawicielami klasy robotniczej Wybrzeża. Radzieccy uczestnicy Rewolucji Październikowej przebywać będą w Gdańsku do niedzieli.

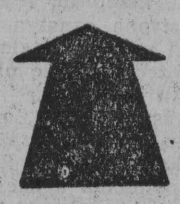
Prof. Dembowski wyjechał do Moskwy na zgromadzenie Akademii Nauk ZSRR

WARSZAWA (PAP) 30. 10.

30 października br. wyjechał do Moskwy — delegowany przez Prezydium Polskiej Akademii Nauk — członek rzeczywisty PAN — prof. dr Jan Dembowski w celu wzięcia udziału, jako reprezentant nauki polskiej, w zgromadzeniu ogólnym członków Akademii Nauk Związku Radzieckiego, poświęconym 40-leciu Rewolucji Październikowej.

W Nowej Hucie





Budowa trzech sektorów A, B i C osiedla mieszkaniowego w Nowej Hucie została zasadniczo ukończona. Obecnie prace prowadzone są w czwartej części osiedla — sektorze D.

Tę część osiedla zaprojektowano zupełnie inaczej. Będą tu luźno rozrzucone bloki mieszkalne o różnych wysokościach. Otoczą je zieleńce i kwietniki.

NA ZDJĘCIU: „Punktowce" na osiedlu D-31.

CAF

Gaillard ubiega się o inwestyturę

PARYŻ (PAP) 30. 10.

Młody przywódca radykałów francuskich Felix Gaillard, któremu prezydent republiki Rene Coty zaproponował misję utworzenia nowego rządu, zawiadomił prezydenta we wtorek wieczorem, że misję tę przyjmuje i rozpocznie natychmiast rozmowy z przedstawicielami partii politycznych, aby zorientować się w szansach uzyskania inwestytury w Zgromadzeniu Narodowym.

Opuszczając pałac prezydenta republiki Felix Gaillard oświadczył dziennikarzom, że zamierza stanąć przed Zgromadzeniem w dniu 5 listopada — w 38 rocznicę swych urodzin.

Okolicznościowe sesje naukowe z okazji 40-lecia Rewolucji Październikowej

WARSZAWA (PAP) 30. 10.

Z okazji 40 rocznicy Rewolucji Październikowej polski świat nauki przygotowuje szereg okolicznościowych sesji i konferencji. Najważniejszą i najbardziej interesującą spośród nich będzie bez wątpienia sesja naukowa historyków, organizowana przez Polską Akademię Nauk wespół z naszymi uniwersytetami, w dniu 5 listopada br. w Warszawie. Przedmiotem obrad tej sesji będą dwa referaty: „Rewolucja Październikowa a odbudowa państwa polskiego w 1918 r." — członka rzeczywistego PAN prof. dr Henryka Jabłońskiego oraz „Zmiany w sytuacji międzynarodowej w ciągu ostatniego czterdziestolecia" — profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie dr Kazimierza Piwarskiego.

W sesji tej przewidywany jest również udział uczonych radzieckich.

2 listopada wykup obligacji NPRSP

WARSZAWA (PAP) 30. 10.

Ministerstwo Finansów informuje, że wykup obligacji Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski, wylosowanych w XII losowaniu, rozpocznie się 2 listopada br. w oddziałach PKO i NBP.



Przed 40 rocznicą Rewolucji Październikowej

Plakat chiński projektu Czou Ling-czao. Napis na czerwonym sztandarze: „Proletariusze wszystkich krajów łączcie się".

Fot. — CAF

◆ Zegarek
◆ adapter
◆ projektor filmowy

100 x niespodzianka - oto nagrody w konkursie „Gazety" i Centrali Wynajmu Filmów

Szczegóły jutro

Angielscy specjaliści o polskim hutnictwie

WARSZAWA (PAP) 30. 10.

30 października br. I z-ca ministra Przemysłu Ciężkiego, wiceminister — F. Kaim przyjął bawiącą od kilkunastu dni w Polsce delegację hutników angielskich, którzy przybyli na zaproszenie MPC w ramach współpracy przemysłów hutniczych w Europejskim Komitecie Stali przy ONZ. Członkowie delegacji w czasie ostatnich dni zwiedzili wiele ośrodków przemysłowych i naukowych naszego hutnictwa. W czasie spotkania, w którym wzięli udział również nasi specjaliści-hutnicy goście angielscy podzielili się swymi wrażeniami z pobytu w hutach i instytutach naukowych.

Wieczornice defilada

występy artystyczne w rocznicę Rewolucji Październikowej

W Mońkach zostanie otwarte kino

Do uroczystych obchodów 40 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej przygotowują się mieszkańcy powiatu monieckiego. Od 28 października odbywają się zebrania podstawowych organizacji partyjnych na wsi. Na zebraniach tych omawiana jest rola i znaczenie Rewolucji Październikowej. Drużyny harcerskie organizują wieczornice, związane tematycznie z okresem Rewolucji, na które zapraszają rodziców.

Wieczorem, 6 listopada na ulicach Moniek odbędzie się capstrzyk, w którym udział wezmą harcerze i żołnierze.

Uroczystą akademię z występami artystycznymi organizuje się w przeddzień rocznicy wieczorem.

W tym dniu zostanie otwarte w Mońkach kino stałe, w którym wyświetlony będzie film radziecki.

Światowy rekord radzieckiego helikoptera „MI-6"

MOSKWA (PAP) 30. 10.

Lotnicy Karpelian i Alfierow ustanowili w środę na helikopterze „MI-6" nowy rekord światowy. Podnieśli oni ładunek 12.004 kg na wysokość 2.400 metrów. Dotychczas rekord w podnoszeniu ładunku na wysokość 2.000 metrów należał do lotnika amerykańskiego Andersona.

POGODA



DZIS zachmurzenie niewielkie, nieco chłodniej. Temperatura maksymalna od 10 do 16 stopni; wiatry słabe z południa.

JUTRO możliwy wzrost zachmurzenia.

Białostoczanin samolotowym mistrzem Polski

- szczegóły na str. 6

Z ONZ

W Komisji Politycznej debata rozbrojeniowa

NOWY JORK (PAP) 30. 10.

W Komisji Politycznej Zgromadzenia Ogólnego NZ dobiega końca debata ogólna nad sprawą rozbrojenia. Na posiedzeniu środowym komisji przemawiali delegaci Austrii, Norwegii, Szwecji, Meksyku i Egiptu.

Przedstawiciel Austrii B. Kreisky oświadczył m. in., że Związek Radziecki „uczynił kilka kroków naprzód" na drodze do porozumienia w sprawie rozbrojenia. Zdaniem jego także mocarstwa zachodnie wykazują gotowość do porozumienia.

Kreisky wyraził opinię, iż „możliwe jest osiągnięcie konstruktywnej współpracy międzynarodowej".

Delegat Norwegii H. Engen oświadczył, że dla osiągnięcia postępu w dziedzinie rozbrojenia konieczne są ustępstwa obu stron. Zaznaczając, iż wiele propozycji radzieckich, a zwłaszcza propozycje dotyczące częściowego rozbrojenia są „rozsądne i realistyczne" oraz „nader ważne dla utrzymania pokoju i bezpieczeństwa na całym świecie". Engen wyraził jednak pogląd, iż posunięcia w dziedzinie częściowego rozbrojenia należy rozpatrywać w powiązaniu z innymi sprawami rozbrojeniowymi.

Uchwała X Plenum KC PZPR w prasie CSR

PRAGA (PAP) 30. 10.

Centralny organ KC KPCz „Rude Pravo" zamieścił w dniu 30 bm. krotkie streszczenie uchwały X Plenum KC PZPR o weryfikacji członków partii.

Socjaldemokratyczny rząd w Szwecji

SZTOKHOLM (PAP) 30. 10.

Premier szwedzki Tage Erlander przedstawił w środę królowi Gustawowi Adolfowi listę członków nowego gabinetu. Zmiany w rządzie dotyczą tylko czterech stanowisk zajmowanych poprzednio przez przedstawicieli partii agrarnej, którzy zgłaszając swe ustąpienie wywołali kryzys rządowy; miejsca ich zajmą obecnie socjaldemokraci.

Nowy rząd nie będzie miał większości w parlamencie i nie będzie w stanie bez poparcia innych partii zatwierdzić ustawy w sprawie emerytur, która spowodowała rozłam w koalicji.

Rewelacyjne wieści o yeti

DELHI (PAP) 30. 10.

Kto wie, może wreszcie posiadać będziemy jakieś bardziej szczegółowe wiadomości o tajemniczej istocie yeti, zamieszkującej Himalaje.

Wysoki dostojnik religijny z klasztoru Dalaj Lamy w Katmandu Wama Punyabajra, który spędził ostatnio 4 miesiące w górach Kherczer, po powrocie do stolicy Nepalu udzielił na temat yeti szeregu informacji, które wydają mu się na wskroś oczywiste.

Przede wszystkim, oświadczył fachowo Wama Punyabajra, występują 3 rozmaite rodzaje yeti: — njalmo, rimi i raksibompo.

Okazy njalmo liczą od 4 do 5 m wys. są mięsożerne żyją w stadach na wysokości ponad 4 tys. m ponad poziomem morza. Głowy mają stożkowate, a wysokość głowy od brwi do czubka wynosi 30 cm. Nie pogardzają mięsem ludzkim.

Rimi są niższe, wysokość ich nie przekracza 2.60 m. są zarazem mięsożerne i roślinożerne. Zdaniem Wama można je spotkać często w dolinie Barun i w łańcuchu Everestu.

Raksibompo są niewielkimi stworzeniami, których wysokość nie przekracza 170 cm. Żywią się wyłącznie roślinami.

Wama Punyabajra oświadczył, że o ile tylko otrzymałby zezwolenie od rządu, może upolować jednego yeti.

Elvis Presley na cenzurowanym

NOWY JORK (PAP) 30. 10.

Policja w Los Angeles po poniedziałkowym wystąpieniu Elvis Presleya zabroniła mu dawania dalszych koncertów mając na uwadze moralność tysięcy kilkunastoletnich dziewcząt i chłopców. Z Hollywood donoszą, iż poniedziałkowy występ Presleya w Los Angeles, na który przybyło kilka tysięcy wyrostków do lat dwudziestu, przeobraził się w widowisko erotyczne nie mające nic wspólnego z muzyką.

Grudniowa konferencja NATO odbędzie się na szczeblu szefów rządów

Prawdopodobnie w sesji weźmie również udział prezydent Eisenhower

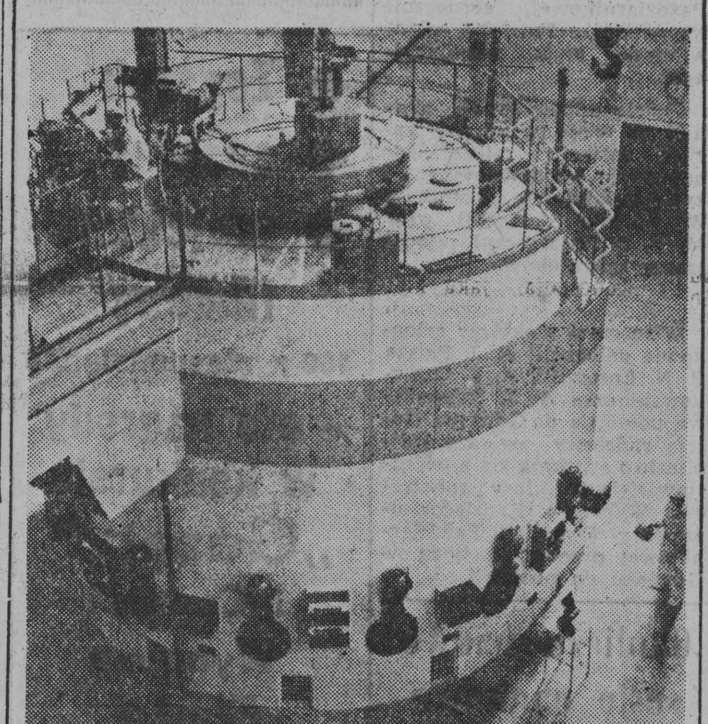
PARYŻ (PAP) 30. 10.

W środę opublikowano w Paryżu komunikat Rady NATO w sprawie zwołania ustalonej podczas ostatnich rozmów Eisenhowera z Macmillanem konferencji przedstawicieli krajów Paktu Północno-Atlantyckiego. Spotkanie odbędzie się, jak wynika z komunikatu, na szczeblu szefów rządów w dniach od 16 do 18 grudnia i możliwe, że bezpośrednio potem przekształci się w normalną konferencję ministrów.

Rada NATO omawiała na posiedzeniu środowym plan przyszłej konferencji. Dalsze zebrania poświęcone będą ustaleniu porządku dziennego.

Ze sposobu sformułowania komunikatu, w Paryżu wyciąga się wnioski, że w grudniowej sesji weźmie również udział prezydent Eisenhower, jakkolwiek nie ma co do tego dotychczas oficjalnego potwierdzenia.

Pierwszy reaktor w CSR



W Instytucie Fizyki Atomowej Czechosłowackiej Akademii Nauk w miejscowości Husinec-Raż w pobliżu Pragi rozpoczął pracę w ubiegłym miesiącu pierwszy w CSR — doświadczalny reaktor atomowy pochodzący ze Związku Radzieckiego. Uruchomienie reaktora umożliwi naukowcom czechosłowackim prowadzenie badań z dziedziny fizyki atomowej, radiochemii i biologii oraz techniki cieplnej. Rozpocznie się również produkcję izotopów promieniotwórczych do użytku kilku instytutów.

NA ZDJĘCIU: widok reaktora w hali Instytutu.

Fot. — CAF

Z Bliskiego Wschodu

KAIR (PAP) 30. 10.

Według doniesień z Bejrutu rzecznik syryjskiego ministerstwa spraw zagranicznych miał oświadczyć, że sytuacja na granicy syryjsko-tureckiej uległa pewnemu odprężeniu i że od przyszłego tygodnia Turcja ma rozpocząć stopniowe wycofywanie skoncentrowanych tam oddziałów. Jedynym incydentem w ciągu ostatniej doby był przelot samolotu tureckiego nad okolicą portu Latakia.

*

Zarząd Kanału Sueskiego zakończył próby techniczne odbudowywanego ostatnio mostu, łączącego ponad kanałem Egipt z półwyspem Synajskim. Most ten wysadzony został w powietrze w czasie zeszłorocznego ataku na Egipt. Z dniem 5 listopada wznowiona zostanie komunikacja kolejowa pomiędzy Egiptem a strefą Gazy.

*

Przedstawiciel egipskiego ministerstwa finansów oświadczył, że w najbliższym czasie towarzystwo francuskich międzykontynentalnych linii lotniczych uzyska zezwolenie na zainstalowanie w stolicy Egiptu swego przedstawiciela, ponadto zaś samoloty towarzystwa będą mogły zaopatrywać się w paliwo na lotnisku kairskim. Rzecznik dodał, że fundusze towarzystwa nie będą podlegały sekwestrowi.

Nowy bombowiec amerykański

NOWY JORK (PAP) 30. 10.

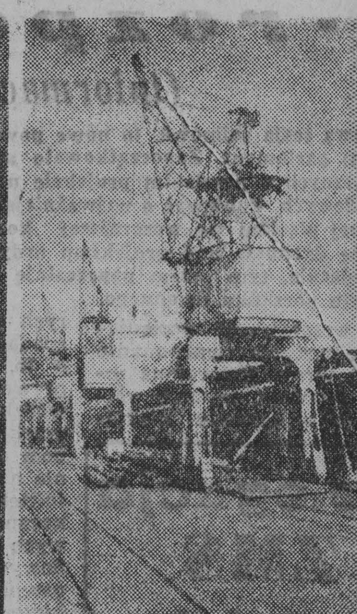
Jak podaje lotniczy magazyn amerykański „Data" Stany Zjednoczone są w trakcie budowy nowego, ponaddźwiękowego bombowca „WS-110". Bombowiec ten zaopatrzony w 6 silników odrzutowych ma osiągać pułap 30 km i prędkość 3200 km na godzinę.

„Data" informuje, iż bombowiec „WS-110" przypominać będzie swym wyglądem pocisk zdalnie kierowany o wielkich rozmiarach.

Po powrocie „Batorego"

Obrazki z rejsu





NA ZDJĘCIU z lewej: powitanie statku M/S „Batory" w Montrealu przez delegację Polskiego Towarzystwa Wzajemnej Pomocy i Klub Sportowy „Polonia". Dziewczynki w strojach krakowskich Lusia Juszkiewicz i Pola Rusak wręczają wiązanki róż kpt. Tadeuszowi Meissnerowi.

NA ZDJĘCIU z prawej: M/S „Batory" w porcie.

CAF — fot. Uklejewski

Nie ma jeszcze decyzji w sprawie przyszłego stanowiska Żukowa — stwierdza Chruszczow

MOSKWA (PAP) 30. 10.

Dnia 29 bm. ambasador Turcji w ZSRR Kabur wydał przyjęcie z okazji święta narodowego — dnia proklamowania republiki. Na przyjęciu obecni byli **Bulganin, Chruszczow, Mikojan,** przewodniczący Rady Narodowości Rady Najwyższej ZSRR — **Łacis,** marszałek Związku Radzieckiego — **Bagramian** i inne osobistości oficjalne.

W czasie przyjęcia **N. S. Chruszczow** w odpowiedzi na pytania dziennikarzy oświadczył, że **„jeszcze nie powzięto decyzji na temat przyszłego stanowiska marszałka Żukowa, ale otrzyma on stanowisko odpowiadające jego doświadczeniu i kwalifikacjom".**

Chruszczow wymienił toasty z ambasadorami państw zachodnich m. in. USA, Wielkiej Brytanii, Turcji, Iranu i Szwajcarii. Jeden z toastów brzmiał: **„Za pokój, niech będzie przeklęty kto pragnie wojny. Po co zresztą mówić o wojnie — wojny nie będzie".**

Ambasador brytyjski sir Patrick Reilly odpowiedział toastem **„Za pokój i za sputnika",** na co N. Chruszczow odparł: **„Za pokój i za sputnika, jako symbol pokoju".**

Chruszczow wzniósł także toast: **„Żeby nie było wojny między rządami reprezentowanymi na tym przyjęciu".**

Dziennikarze zapytali Chruszczowa, czy można interpretować obecność przywódców radzieckich na przyjęciu w ambasadzie tureckiej jako oznakę złagodzenia napięcia na Bliskim Wschodzie, jako zwrot w kierunku pokoju.

Chruszczow odpowiedział, że jeśli wyobrazimy sobie sytuację międzynarodową w postaci kompasu, którego jedna strona oznacza pokój, a druga wojnę, to **igła kompasu przechyliła się nieco w kierunku pokoju.**

Powyższe cytaty przytaczają w swych sprawozdaniach korespondent Reutera i korespondenci agencji zachodnich, obecni na przyjęciu.

Oryginalni rabusie

Kradli co się da z wagonów kolejowych

Od maja 1955 r. organa powołane do ochrony kolei dość często alarmowane były o wypadkach uszkodzeń w zabezpieczeniu przesyłek kolejowych i o licznych kradzieżach artykułów powszechnego użytku z wagonów towarowych.

W wyniku żmudnej i długotrwałej akcji wywiadowczej organom MO udało się wreszcie zdemaskować i ująć oryginalnych rabusiów.

Na czele zorganizowanej szajki złodziejskiej stał wytrawny „specjalista" — Wacław Kozłowski. Do chwili aresztowania, Kozłowski zajmował stanowisko kierownika pociągu towarowego i rabunków dokonywał przede wszystkim w pociągach powierzonych jego opiece.

Charakterystyczne, że Wacław Kozłowski był już uprzednio trzykrotnie karany za podobne, lub wręcz te same przestępstwa, a mimo to władze PKP ponownie powierzyły mu stanowisko opiekuna pociągów towarowych.

W ciągu jednego tylko roku łupem rabusiów padło mienie społeczne wartości sięgającej ponad 200 tys. zł. Między innymi zrabowano 13 beczek miodu pszczelego, 230 tys. sztuk papierosów „Sport" i „Giewont", 100 par obuwia, 21 worków grochu itd.

Wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Białymstoku Wacław Kozłowski skazany został na 6 lat więzienia oraz utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na okres lat czterech. Z pozostałych 7 oskarżonych — sześciu skazanych zostało na kary więzienia od 6 miesięcy do 5 lat, jeden zaś został uniewinniony. (wb)

Tańsze obiady w Moskwie

MOSKWA (PAP) 30. 10.

W restauracjach moskiewskich obniżone zostały o 10 proc. ceny na obiady spożywane w godzinach od 12 do 17.

Kronika dyplomatyczna

WARSZAWA (PAP) 30. 10.

W dniu 30 bm. poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Szwajcarii w Polsce — dr Friedrich Gygax złożył wizytę ministrowi Spraw Zagranicznych — Adamowi Rapackiemu.

WARSZAWA (PAP) 30. 10.

Przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki przyjął w dniu 30 bm. nowomianowanego ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego PRL w Rumuńskiej Republice Ludowej — Janusza Zambrowicza.

Dzień solidarności z narodem algerskim

PARYŻ (PAP) 30. 10.

1 listopada mijają trzy lata od rozpoczęcia walki zbrojnej narodu algierskiego o niepodległość. W związku z tym tunezyjska konfederacja pracy opublikowała oświadczenie proklamujące 1 listopada dniem solidarności z narodem algerskim.

Odciski palców od cudzoziemców

NOWY JORK (PAP) 30. 10.

Jak podaje tokijski korespondent agencji United Press, rząd japoński zamierza zmienić przepisy o pobieraniu odcisków palców od cudzoziemców, aby w ten sposób umożliwić chińskim misjom handlowym działalność na terytorium Japonii.

Obecne przepisy wymagają pobrania odcisków palca od każdego cudzoziemca, który zatrzymuje się w Japonii dłużej niż 60 dni. Projektowana przez rząd zmiana w przepisach przedłuży ten okres do roku.

Dr Lahr odleciał z Moskwy do Bonn

MOSKWA (PAP) 30. 10.

Agencja ADN podaje z Moskwy: Szef delegacji Niemiec zachodnich prowadzącej rokowania z ZSRR, dr Lahr, udał się w środę samolotem z Moskwy w drogę powrotną do Bonn. Przekonsultuje się tam co do odpowiedzi na list szefa delegacji radzieckiej, wiceministra spraw zagranicznych Siemionowa, który został mu wręczony 10 dni temu.

Za tydzień dr Lahr ma powrócić do Moskwy z odpowiedzią. W kołach dobrze poinformowanych przypuszcza się, że rokowania, które faktycznie zostały przerwane w końcu sierpnia, będą ponownie podjęte. Zależy to jednak od odpowiedzi, jaką Bonn da na list Siemionowa. Strona radziecka jest nadal gotowa kontynuować rokowania.

Wznowienie rozmów finansowych Anglia-Egiptt

LONDYN (PAP) 30. 10.

Rzecznik Foreign Office podał do wiadomości, że w przyszłym tygodniu wznowione zostaną w Rzymie brytyjsko-egipskie rozmowy finansowe.





NA ZDJĘCIU u góry: (od lewej) członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki, M. I. Gubelman, członek Biura Politycznego KC PZPR Jerzy Morawski, sekretarz KC Komunistycznej Partii Łotwy A. J. Pelsze i przewodniczący delegacji, członek KC KPZR prof. M. B. Mitin.

DNIA 29. bm. bawiąca w Polsce 11-osobowa delegacja uczestników Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej spotkała się z kierownictwem partii.

W tym samym dniu delegacja radziecka spotkała się z załogą Warszawskich Zakładów Budowy Urządzeń Przemysłowych im. Waryńskiego. NA ZDJĘCIU: goście radzieccy serdecznie podejmowani przez aktyw zakładów. W pierwszym rzędzie od prawej: S. J. Gopner i E. A. Stiepanowa. Stoi od prawej: A. J. Prokopczyk. W środku A. J. Pelsze — sekretarz KC Komunistycznej Partii Łotwy.

CAF — fot.

MIĘDZYNARODOWE NIEDYSKRECJE

PREZYDENCKI PODARUNEK

Wśród prezentów, jakie angielska para królewska otrzymała w czasie pobytu w Stanach Zjednoczonych, znalazł się dosyć oryginalny podarunek: portret młodego księcia Karola, malowany własnoręcznie przez prezydenta Einsenhowera. (AR)

NIECELOWY URLOP

Na 4 tygodnie aresztu skazany został pewien żołnierz Bundeswehry, któremu akt oskarżenia zarzucił „niecelowe wykorzystanie urlopu". Żołnierz ten poprosił swego szefa kompanii o urlop okolicznościowy w celu odwiedzenia żony i dzieci w Fritzlar. Po czym wyjechał do Fritzlar, by wykorzystać urlop w towarzystwie swej przyjaciółki. (AR)



OBCE WOJSKA — RZECZ NIEPOPULARNA

Amerykański instytut „International Research Associated" przeprowadził w kilku krajach ankietę na następujący temat: czy aprobujecie stacjonowanie wojsk amerykańskich w waszym kraju? Okazało się, że we Francji 22 proc. osób biorących udział w ankiecie opowiedziało się za stacjonowaniem tych wojsk, a 45 proc. przeciwko; w Belgii 27 proc. za, 52 proc. przeciw; w Japonii 18 proc. za, 60 proc. przeciw, we Włoszech 50 proc. za, 30 proc. przeciw. (AR)

WARUNEK

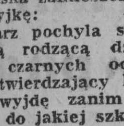
W związku z ostatnimi wystąpieniami rasistów w USA, prasa francuska zamieszcza następującą historyjkę:

Lekarz pochyla się nad Murzynką rodzącą dziecko. Widzi dwoje czarnych oczu i słyszy głos stwierdzający kategorycznie: „Nie wyjdę zanim się nie dowiem, do jakiej szkoły będę chodził!"

Historyjka może nieautentyczna, ale godna uwagi.

PROPORCJE

Szef chadeckiego rządu San Marino stwierdził, że „wszystkie te historie z czerwonym sztucznym satelitą niesłusznie odwracają uwagę od dramatycznych wydarzeń mających miejsce w Republice".



Jak powiadają Francuzi „toute proportion gardée"...

Mat.

„Rozmówki węgierskie"

Wydawnictwo „Wiedza Powszechna" rozpoczęło wydawnictwo długo oczekiwanej serii rozmówek obcojęzycznych. Jako pierwsze ukazały się „Rozmówki węgierskie" (nakład — 3 tys. egz., cena 12 zł), pióra Eugeniusza Mroczko, lektora Instytutu Węgierskiego w Warszawie. Na 307 stronach praktycznego, kieszonkowego formatu „Rozmówki" podają szeroki zakres pytań, odpowiedzi, zwrotów i wyrażeń potocznych, które umożliwiają porozumienie się w czasie pobytu na Węgrzech.

„Wiedza Powszechna" zapowiada wydanie „Rozmówek" angielskich, niemieckich, czeskich, francuskich i rosyjskich. (AR)

SPÓR O „KOZOŁUPY"

Spór o uroczysko „Kozołupy" trwa już w Rudce od dłuższego czasu. Po wojnie, kiedy na włościach Potockiego powstał zespół PGR, „Kozołupy" stanowiły „ziemię niczyją". PGR traktowało uroczysko jako własność Lasów Państwowych. Lasy zaś nie upominały się o nie, jako że grunta nie były zalesione. Korzystała więc z nich po staremu ludność wiejska. „Kozołupy" były długo zapomniane.

Pamięć o uroczysku odżyła dopiero wtedy, gdy na przełomie 1953/54 w Olendach poczęła się organizować spółdzielnia produkcyjna. Podciągnięte pod Państwowy Fundusz Ziemi (formalnie przejęte przez PFZ nie są do dziś) grunta uroczyska przydzielono w użytkowanie nowopowstałej spółdzielni. Spółdzielcy gospodarzyli na uroczysku krótko; zniechęcili się trudną uprawą gruntów pokrytych pniami i korzeniami.

Dalszy zaś rozwój spółdzielni stworzył nową sytuację.

*

Na obszar uroczyska „Kozołupy" „przeniósł" mierniczy w r. 1954, podczas pierwszego scalania ziemi spółdzielni w Olendach, działki paru gospodarzy z Rudki. Mieli oni poprzednio grunta posażne w Olendach, które podpadły pod areał spółdzielczy.

Według szkicu (pierwszego scalenia) znajdującego się w Referacie Geodezyjnym PZR w Bielsku-Podlaskim na uroczysku „Kozołupy", od strony wsi Rudka, grunta zamienne otrzymali w kolejności: działka nr 281 — Aleksander Smolarczuk, nr 282 — Marianna Dawidziuk (z męża Litwińczuk), nr 283 — Marianna Wasilewska, żona Józefa, nr 284 — Józefa Młodzianowska oraz inni. W tej kolejności gospodarzyli, użytkując działki (od 0,50 do 0,87 ha) przez trzy lata. Gospodarze ci sądzili, że otrzymali te grunta na własność.

W 1957 roku spółdzielnia w Olendach rozwiązała się. Nastąpiła więc komasacja i nowe nadzielanie gruntów. Część posiadaczy działek na uroczysku „Kozołupy" znów otrzymała działy w Olendach. Dla wspomnianych wyżej ziemi jednak w tej wsi zabrakło. Otrzymali oni „ziemię" w innym miejscu, przy granicy wsi Lubieszcze, tam, gdzie do dziś piętrzą się pnie, rosną „karcze" i cuchnie bagno. Tylko numeracja nadana nowym działkom została ta sama: 281, 282 itd. Nikt nawet nie powiadomił owych zainteresowanych o „przeniesieniu" ich działek na inne miejsce!

*

Koncepcja, jaką kierował się mierniczy dokonując w 1957 r. nowego podziału uroczyska „Kozołupy", zrodziła się dzięki powtórnemu zainteresowaniu się ludzi tą ziemią. Nadleśnictwo Państwowe w Rudce nagle przypomniało sobie, że prawnie uroczysko należy się Lasom Państwowym. Nadleśnictwo przekonane, że na części uroczyska rośnie nawet pszenica, zapragnęło na całym obszarze założyć... szkółkę leśną. Kiedy władze powiatowe zdecydowanie tę koncepcję odrzuciły, polecając wydzielić nadleśnictwu tylko część zalesioną i porośniętą gęstą krzewiną, wówczas nowy nadleśniczy z Rudki wysunął drugą propozycję.

Sporządził listę imienną pracowników nadleśnictwa, nie wyłączając i siebie, a na końcu umieszczając nawet... dwa konie nadleśnictwa, i zaproponował nadzielić kolejno każdego (nie wyłączając i koni) po hektarze ziemi. Pamiętny ten manuskrypt jest pieczołowicie przechowywany w aktach PZR w Bielsku. Koncepcja nadleśniczego została obalona.

*

Spór o „Kozołupy" nie został jednak zakończony. Władze powiatowe doszły do wniosku, że uroczysko należy przekazać Państwowemu Funduszowi Ziemi, a do czasu zatwierdzenia tej decyzji przez Ministerstwo Rolnictwa — oddać tę właśnie wydzieloną część (ponad 24 ha) w dzierżawne użytkowanie na jeden rok najbiedniejszym gospodarzom z Rudki.

Zgodnie więc z zaleceniem Prezydium PRN, miało się odbyć ogólne zebranie mieszkańców Rudki celem powołania komisji do podziału gruntów „Kozołupy" między dzierżawców; komisji nie zainteresowanych bezpośrednio tą sprawą. Zebranie odbyło się 17 września. W protokole czytamy: *Obecnych 27 osób* (na przeszło 1000 mieszkańców Rudki — dop. mój) *wyłącznie zainteresowanych uroczyskiem „Kozołupy"*. A więc już niezgodnie z założeniami PRN. Dalej: do komisji (6-osobowej) weszło kilku zainteresowanych bezpośrednio, jak Stanisław i Wincenty Bobelowie — brat i stryj sekretarza Prezydium GRN — Heleny Bobel. Drugie kardynalne przekroczenie zasad obiektywizmu i bezstronności komisji!

Ciąg dalszy na str. 4

Zadecydował aż minister

A jednak otrzymali fundusz

Przez 9 miesięcy bieżącego roku trwał spór pomiędzy dyrekcją i radą robotniczą Białostockich Zakładów Szklarskich, a Centralnym Zarządem Przemysłu Szklarskiego w Poznaniu, który oponował przeciwko przyznaniu załodze Huty Szkła funduszu zakładowego. Chodziło o to, że w roku ubiegłym nie został wykonany plan asortymentowy. Hutnicy białostoccy nie mogli jednak wykonać planu asortymentowego (butelki) ze względu na trudności techniczne.

Sprawa znalazła się w końcu aż w Ministerstwie Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych (dziwne, ale jemu podlega właśnie Huta Szkła). Tak więc o tym, czy załodze Huty Szkła należy się fundusz zakładowy, zadecydował aż minister. Białostockim hutnikom fundusz został przyznany.

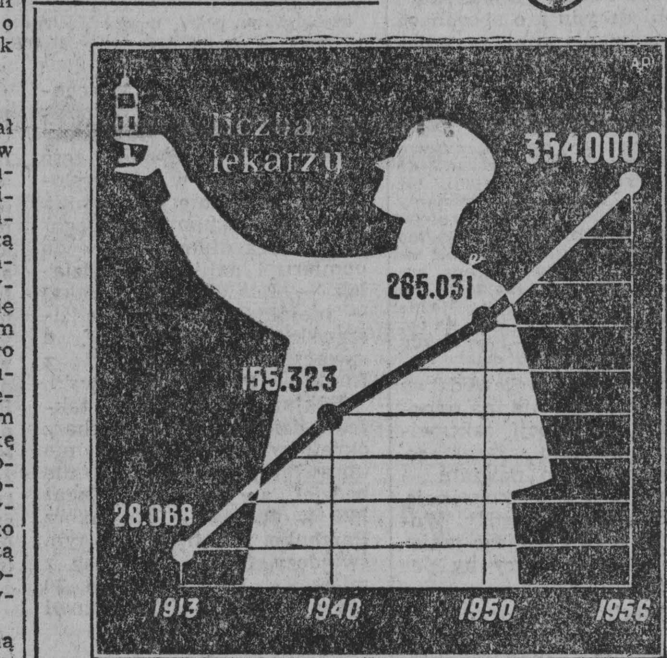
Fundusz zakładowy za rok 1956 w Hucie Szkła wynosi 65 tys. zł. Suma ta zostanie równo podzielona pomiędzy wszystkich pracowników zakładów. Wypłata zostanie dokonana na akademii z okazji 40 rocznicy Rewolucji Październikowej. (ś)

Przed 40 rocznicą Rewolucji Październikowej

Ochrona zdrowia

W roku 1913 w Rosji na 5,5 tys. osób przypadał jeden lekarz, zaś w roku ubiegłym w ZSRR jeden lekarz przypadał na 600 osób. W 1913 roku przypadało na 10 tys. ludności 13 łóżek szpitalnych, a teraz przypada 70. Podczas gdy w 1928 roku w dziedzinie ochrony zdrowia, pracowało 399 tys. osób, to w 1955 r. było ich już 2.627 tys. Już z tych kilku zestawień widać, w jakim stopniu w ciągu minionych dziesięcioleci polepszyła się w ZSRR ochrona zdrowia.

Fakt ten znajduje potwierdzenie w innych danych. Jeżeli w carskiej Rosji śmiertelność ponad 2-krotnie przewyższała śmiertelność w USA i w Anglii, a półtorakrotnie we Francji, to teraz śmiertelność w ZSRR jest znacznie mniejsza, a przyrost naturalny wyższy aniżeli w tych krajach. Śmiertelność zmniejszyła się w ZSRR w porównaniu z okresem przedrewolucyjnym 4-krotnie, śmiertelność dzieci 6-krotnie. Przeciętna długość życia w latach 1955/56 była ponad 2-krotnie wyższa od przeciętnej długości życia w przedrewolucyjnej Rosji i półtora raza wyższa aniżeli w latach 1926/27.



Partia bolszewicka-organizatorem Rewolucji Październikowej (2)

Jak idee bolszewików stawały się materialną siłą

Przykładem umiejętnego przewodzenia masom w okresie przygotowywania zwycięskiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej przez partię bolszewicką jest jej postępowanie w dniach lipcowych (3—5 lipca 1917 r.).

Załamanie się ofensywy rozpoczętej na rozkaz Rządu Tymczasowego w dniu 18 czerwca wywołało ogromne oburzenie wśród czołowego oddziału rewolucji — robotników i żołnierzy Piotrogrodu. Robotnicy i żołnierze parli do zbrojnej demonstracji. Wystąpienia uliczne zaczęły się w dzielnicy wyborskiej, a stamtąd rozlała się fala oburzenia przeciwko rządowi na cały Piotrogród. Wystąpienia wśród żołnierzy zainicjował 1 pułk karabinów maszynowych, który powziął decyzję w sprawie zbrojnego wystąpienia przeciwko rządowi. Pułk rozesłał agitatorów do innych jednostek wojskowych oraz do fabryk.

3 lipca po południu masy wyszły na ulicę. Robotnicy i żołnierze domagali się od KC partii bolszewickiej usankcjonowania zbrojnej demonstracji przeciwko Rządowi Tymczasowemu. Ale partia nie mogła aprobować tego dążenia ze względu na niedojrzałą sytuację w samym Piotrogrodzie, a tym bardziej na prowincji. Większość ludu pracującego, a w tym i proletariat piotrogrodzki, nie pozbyła się jeszcze do końca złudzeń wobec partii ugodowych (stało się to dopiero po 5 lipca). Mówiąc o prowincji, mamy głównie na uwadze chłopstwo pracujące. Bolszewicy liczyli się również z tym, że burżuazja szykowała prowokację; chciała ona w tych dniach za wszelką cenę zakończyć z dwuwładzą (tzn. pozbyć się Rad) i ustanowić dyktaturę wojskową. Była więc zainteresowana w tym, by proletariat wystąpił pierwszy i umożliwił jej przejście do kontrofensywy. W dniu 22 czerwca na wspólnym posiedzeniu KC i Organizacji Wojskowej zapadła decyzja, by nie zważając na bojowe nastroje w armii nie występować w danym momencie.

3 lipca o godz. 4 po południu odbyło się posiedzenie KC, na którym zapadła uchwała, by wezwać masy do powstrzymania się od wystąpień. Było to już jednak niemożliwe, gdyż ruch szerzył się z szybkością lawiny. Nawet w Zakładach Putiłowskich, gdzie partia miała w tym okresie ogromne wpływy, nie udało się członkom partii zapobiec wyjściu robotników na ulicę.

Partia nie potrafiła powstrzymać żywiołowego wystąpienia mas, ale wpływy jej były dostateczne, by nadać temu wystąpieniu zorganizowany charakter — by w porę wycofać masy z ulicy i tym samym pokrzyżować, chociażby częściowo, plany kontrrewolucji. Na powtórnym posiedzeniu KC (w nocy z 3 na 4 lipca) została powzięta uchwała o wyznaczeniu pokojowej demonstracji na dzień 4 lipca; KC polecił Organizacji Wojskowej zabezpieczenie demonstracji przed atakami kontrrewolucji. Partia stanęła na czele mas po to, by skierować demonstrację na pokojowe tory i nie dopuścić do przedwczesnego wyładowania się energii rewolucyjnej robotników i żołnierzy. Mimo to ulice Piotrogrodu spłynęły krwią robotników i żołnierzy. Kontrrewolucja liczyła się jednak z zorganizowanym charakterem pochodu i dlatego nie odważyła się atakować go wprost, strzelając z zaułków i dachów. Partia bolszewicka nie dopuściła do

★ **Ciąg dalszy na str. 4**

Sprawy codzienne rad

Można tak, a można i tak...

„W życiu bywa tak, a bywa i zupełnie inaczej" — jak mówi znany wykonawca tekstów satyrycznych, Fijewski.

Podobnie i z załatwieniem jakiejś sprawy. Każdą niemal sprawę załatwić można na szereg sposobów. Ot, na przykład aktywizację miast i miasteczek powiatu łapskiego. Ściślej mówiąc — sposób wykorzystania kredytów na tę aktywizację.

Jest w Pietkowie okazały budynek, który stanowił kiedyś własność hrabiny Krasickiej. W tym samym Pietkowie jest obecnie — nie licząc okolic Pietkowa — około 600 hektarów sadów. Dumając nad jak najlepszym zaktywizowaniem powiatu łapskiego, radni PRN doszli do wniosku, że warto byłoby połączyć jedno z drugim: w budynku pozostałym po pani hrabinie urządzić przetwórnię owocową. Przerób taka przetwórnia miałaby zapewniony, robotników zatrudniłaby niemało, a i okoliczni chłopi nie mieliby odtąd kłopotów ze sprzedażą owoców.

Cały szkopuł w tym, że przystosowanie budynku na przetwórnię (łącznie z urządzeniami) kosztować ma 500 000 złotych. A powiat łapski dostał „w ramach aktywizacji" tylko 450 000 zł. I w związku z tym gospodarze województwa mówią gospodarzom powiatu: „Nie będziecie chyba tak niegospodarni, by wydać całą tę sumę na urządzenie jednej przetwórni..."

No, rzeczywiście, takiego zamiaru gospodarze powiatu nie mają. Ale przetwórnię chcieliby koniecznie „rozkręcić". Cóż z tego jednak, skoro nie oni decydują o sposobach wydatkowania sum, przeznaczonych na aktywizację ich powiatu.

W związku z tym, gospodarze powiatu wnoszą pokornie postulat pod rozwagę gospodarzy województwa — „Dajcie tę sumę do naszej wyłącznej dyspozycji. Już my ją na pewno wykorzystamy zgodnie z jej przeznaczeniem. Przecież w żadnym Koranie nie jest napisane, że przetwórnię owocową w Pietkowie trzeba budować od razu, wkładając w nią całe 500 tysięcy złotych. Można również urządzać ją na raty, oddając do rozruchu i produkcji kolejno poszczególne działy".

Gospodarz województwa ma pieniądze, a nie ma odpowiedniej koncepcji zaktywizowania powiatu łapskiego. Gospodarze tego powiatu — odwrotnie: mają koncepcję, ale nie mają pieniędzy. Wobec tego trzeba znaleźć jakiegoś Salomona, który by powiedział:

— Niech ci, którzy mają pieniądze oddadzą je tym, którzy mają dobrą koncepcję... (hk)

SPÓR O „KOZOŁUPY"

Ciąg dalszy ze str. 3

Trzecim „kantem" był sam podział gruntów przez komisję.

Otóż pierwotną działkę nr 281 (projekt scalenia gruntów z 1954 r. — dop. mój), którą trzy lata użytkował Aleksander Smolarczuk teraz otrzymał w roczną dzierżawę przewodniczący Prezydium GRN, Mieczysław Anusiewicz. Działkę Marii Wasilewskiej, także użytkowaną przez nią od trzech lat, otrzymał członek komisji, Stanisław Bobel — brat sekretarza Prezydium GRN, zaś działkę Józefy Młodzianowskiej — sekretarz Prezydium GRN — Helena Bobel. Następną działkę dostał w dzierżawę jej stryj, Wincenty Bobel — także członek komisji. Działkę Marianny Dawidziuk otrzymał teść „mierniczego" w cudzysłowie (a faktycznie pracownika melioracji „upoważnionego" przez Prezydium. GRN do pomiaru i palikowania działek — Ludwika Półtoraka) — niejaki Wincenty Radziszewski oraz jego syn, a szwagier „mierniczego" z Rudki — Piotr Radziszewski.

Hektar ziemi otrzymał także w dzierżawę były kucharz okrętowy (nigdy ziemi nie uprawiał i uprawiać jej nie będzie), a obecnie delegat MS w Rudce — Kazimierz Parzonko. Najlepiej o tym świadczy fakt, że zaraz z miejsca „odprzedał" on 30 arów Julianowi Chojniakowi za... litr wódki!

*

To jest tylko mały wyjątek z długiej litanii 37 nazwisk dzierżawców, którzy otrzymali ziemię. Ogólny pogląd jest taki, że najlepsze ziemie, uprawione i urodzajne otrzymali ci, co byli „bliżej koryta".

Pytamy więc Wojewódzki Zarząd Rolnictwa: dlaczego mierniczy dokonujący komasacji gruntów po rozwiązaniu spółdzielni w Olendach bez żadnego uprzedzenia i nie uwzględniając trzyletniego okresu zagospodarowania zamienił działki nr nr 281, 282, 283 i 284?

Dlaczego Prezydium WRN do dziś nie załatwiło odwołania właścicieli tych działek, złożonego po okazaniu projektu podziału ziemi w dniu 16 kwietnia br. i po ogłoszeniu projektu w dniu 21 czerwca br.?

W dodatku, jak na ironię, przewodniczący Prezydium GRN w Rudce wręcza Smolarczukowi i Wasilewskiemu w dniu 16 października urzędowe pisma mówiące o nieprawnym wejściu na działki, które oni tyle lat uprawiali, a które teraz dzięki kumoterstwu i krętactwu, zdobył między innymi i sam przewodniczący. I to zdobył wbrew postanowieniom okólnego pisma Ministerstwa Rolnictwa, wydanego ostatnio, a zabraniającego nadzielania lub oddawania w dzierżawę gruntów z PFZ pracownikom administracji państwowej, organizacji społecznych i gospodarczych (patrz „Gazeta Białostocka" z dnia 10 bm. — przyp. mój).

Wspomniane pismo Ministerstwa Rolnictwa poleca kierować podobne nadużycia do prokuratora.

JÓZEF LASOCKI

Zdjęcia autora



NA ZDJĘCIU: W tym miejscu, wśród tych pni otrzymali działki z ostatniego nadania Smolarczuk, Wasilewski i inni.



NA ZDJĘCIU: to tu właśnie, gdzie stoją Wasilewski i jego żona Maria, oraz Smolarczuk mieli oni pierwotnie nadane działki, użytkowane przez trzy lata. Teraz ma objąć je m. in. przewodniczący GRN i sekretarz Prezydium.

Z życia partii

Zaczęli od spraw własnych

PODSTAWOWA organizacja partyjna w gromadzie Krasnopol przeżyła już swój KRYZYS. Zaczęto od zmiany całej egzekutywy. Nowym sekretarzem został wybrany tow. Jan Cieślukowski. Egzekutywa w nowym składzie przeprowadziła rozmowy z trzema kandydatami partii, których postawa moralna i bierny stosunek do zadań partyjnych wskazywały na to, że ludzie ci nie mogą należeć do partii. Po tych rozmowach ludzie ci zostali skreśleni z listy kandydatów partii.

Dalsza sprawa, która absorbuje egzekutywę, to

LIKWIDACJA ZALEGŁOŚCI

w opłacaniu składek partyjnych. Zaległości te powstały w okresie ubiegłym, głównie z winy byłych sekretarzy. Nielikwidowanie ich jednak w porę stwarzało niebezpieczeństwo, że będą one wzrastać.

Żeby ułatwić sobie pracę, a także w celu przydzielenia konkretnych zadań poszczególnym towarzyszom, cała 25-osobowa organizacja została podzielona przez egzekutywę na

GRUPY PARTYJNE.

Na przykład członkowie partii z MO i ORMO utworzyli jedną grupę. Inny przykład: w GS pracuje 6 towarzyszy. Mają oni za zadanie dbać o podniesienie pracy tego zakładu i w ogóle o sprawy handlu wiejskiego i zaopatrzenia.

Z każdą grupą będzie na stałe współpracował jeden z członków egzekutywy.

Obecnie organizacja partyjna zaczyna raźniej pracować. Zebrania odbywają się raz w miesiącu przy udziale zdecydowanej większości członków. Na jedno z takich zebrań, na którym omawiane były uchwały VIII i IX Plenum Komitetu Centralnego naszej partii, przybyło sporo bezpartyjnych.

Inna sprawa to planowanie

ZEBRANIA EGZEKUTYWY

wspólnie z kierownikami instytucji i zakładów pracy, znajdujących się na terenie gromady. Pierwsze takie zebranie odbyło się już z udziałem członków Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej. Omówiono na niej pracę towarzyszy, którzy są zatrudnieni w Prezydium GRN. Następne zebranie, o nieco poważniejszym charakterze, odbędzie się w GS. Egzekutywa jest bowiem zaniepokojona sytuacją w tej spółdzielni.

Chodzi o to, że GS zaczyna pracować na stratach. Zmarnowało się tu na przykład sporo zboża z winy członków zarządu spółdzielni. Dalsza sprawa, to niewłaściwe zwalnianie pracowników. Zwalnia się ludzi niesłusznie i później wywalczają sobie oni na drodze sądowej odszkodowania. Inna jeszcze sprawa to niewłaściwy stosunek członków zarządu spółdzielni do członków partii.

Tym sprawom poświęcone zostanie przygotowywane obecnie zebranie. Egzekutywa liczy na to, że

UDA SIĘ UZDROWIĆ SYTUACJĘ W GS

zanim zaistnieją tu poważne zaniedbania.

Dalsze sprawy, które mają załatwić w najbliższym czasie towarzysze z Krasnopola, to szkolenie partyjne i organizacja kółka rolniczego.

Szkolenie partyjne rozpoczyna się tu już od 1 listopada br. Na stałe będzie je prowadził tow. Cieślukowski, a do omawiania niektórych ważniejszych zagadnień będą zapraszani lektorzy Komitetu Powiatowego. Zasadniczym tematem szkolenia będzie bieżąca polityka partii i rządu.

Jeśli idzie o sprawę kółka rolniczego to towarzysze z Krasnopola stawiają ją w ten sposób, że wszyscy członkowie partii pracujący na roli

POWINNI WSTĄPIĆ DO KÓŁKA

jako pierwsi. Organizację kółka rolniczego przeprowadzą oni wspólnie z członkami miejscowego koła ZSL.

Ostatnią wreszcie sprawą, którą zamierza w najbliższym czasie zająć się organizacja partyjna w Krasnopolu, to zorganizowanie życia kulturalnego wśród młodzieży. Nie jest to sprawa prosta jeśli zważyć, że w Krasnopolu nie ma świetlicy. Towarzysze zamierzają jednak korzystać z sali szkolnej. (sg)

Przenośne garaże na motocykle

KRAKÓW (PAP) 30. 10.

Spółdzielnia pracy „Mechanika" w Krakowie zakończyła prace nad prototypem nie produkowanych dotychczas w Polsce przenośnych garaży na motocykle. Garaże takie, wykonane prawie w całości z blachy, będą odpowiednim zabezpieczeniem motocykli przed ewentualną kradzieżą i niszczeniem.

IX posiedzenie Sejmu — rozpoczęte

Ciąg dalszy ze str. 1

mi wpłatami gospodarki uspołecznionej z tytułu przekroczenia planu akumulacji na kwotę 1.129.505 tys. zł (w tej sprawie Rada Ministrów powzięła uchwałę zobowiązującą szereg resortów do przekroczenia planu akumulacji na rok bieżący, a w związku z tym i wpłat do budżetu centralnego) oraz dodatkowymi wpłatami z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne na kwotę 795.500 tys. zł.

Sejm powyższą ustawę zatwierdził jednogłośnie.

Białostocki poseł A. Laskowski referował wczoraj dekret o realizacji zaległości w obowiązkowych dostawach mleka. Poseł stwierdził, że rolnicy mają w tej chwili zaległości 115 mln litrów mleka, co stanowi olbrzymią sumę 170 mln zł. Nasze województwo nie zalicza się pod tym względem do województw najgorszych, niemniej zalega jeszcze na 5 i pół mln litrów.

W związku z tą sytuacją dekret wprowadza równoważnik pieniężny. Praktycznie, od chwili otrzymania nakazu rolnik będzie miał trzytygodniowy termin spłaty. W razie niewywiązania się, stosowane będzie postępowanie egzekucyjne. Dekret nie dotyczy oczywiście wszystkich tych, którzy rzetelnie wywiązują się ze swych obowiązków.

W imieniu Komisji Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego poseł Laskowski zaapelował do chłopów, pracowników rad narodowych i członków partii na wsi, aby nie zapominali o obywatelskim obowiązku. Obecna sytuacja na wsi nie jest bowiem najlepsza, narastają bowiem zaległości bieżące.

Dwa rządowe projekty ustaw o podatku wyrównawczym i o opłacie skarbowej na propozycję Prezydium Sejmu zostały odesłane do rozpatrzenia Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów.

Ostatnim punktem wczorajszego posiedzenia było zatwierdzenie uchwały Rady Państwa w sprawie zmiany w składzie Rady Ministrów. Dotyczy ona odwołania m. Minora ze stanowiska ministra Handlu Wewnętrznego i powołanie na to stanowisko M. Lesza.

Dziś Sejm wznawia obrady o godz. 9.

I. RADLIŃSKA

Partia bolszewicka-organizatorem Rewolucji Październikowej (2)

Jak idee bolszewików stawały się materialną siłą

Ciąg dalszy ze str. 3

dalszego przelewu krwi i 4 lipca wieczorem KC wezwał masy do zakończenia demonstracji i przygotowania się do następnych bojów.

*

Przykładów ilustrujących metody kierownictwa masami przez bolszewików w okresie przygotowania epokowego zwycięstwa październikowego można by, rzecz jasna, przytoczyć znacznie więcej. Śledząc bieg wydarzeń od marca do października 1917 r. należy stwierdzić z całą stanowczością, że partia bolszewicka pod kierownictwem Lenina była rzeczywistym wodzem milionowych rzesz robotników, chłopów i żołnierzy walczących o dalszy rozwój rewolucji, o obalenie kapitalizmu w Rosji.

Dzieje międzynarodowego ruchu robotniczego dostarczają nam dostatecznej ilości przykładów pozwalających na stwierdzenie, że zwycięstwo mas pracujących jest możliwe tylko tam, gdzie obok sytuacji rewolucyjnej istnieje w pełni dojrzały czynnik subiektywny — czyli rewolucyjna partia klasy robotniczej, zdolna do spełnienia roli przewodnika i wodza mas pracujących. O tym, że sama sytuacja rewolucyjna nie gwarantuje jeszcze zwycięstwa świadczą chociażby przykłady Niemiec i Węgier w latach 1918—1919.

Masy pracujące Rosji były w tym szczęśliwym położeniu, że posiadały taką właśnie partię w 1917 r. Partia bolszewicka pod kierownictwem Lenina była przygotowana do odegrania roli przywódcy rewolucji zarówno teoretycznie, jak i politycznie. W licznych pracach napisanych tak przed, jak i w toku rewolucji — Lenin opracował teorię rewolucji socjalistycznej i teorię państwa dyktatury proletariatu, będące uogólnieniem nowego etapu rozwoju kapitalizmu — etapu imperializmu. Tezy Kwietniowe Lenina uzbroiły partię w nowy plan strategiczno - taktyczny, uwzględniający całokształt warunków, jakie powstały w Rosji po obaleniu caratu.

Należy podkreślić, że bolszewicy mogli w 1917 r. odegrać rolę przywódców mas dzięki temu, że umieli się usamodzielnić organizacyjnie i politycznie na długo przed rewolucją i umieli stworzyć platformę socjalistycznego działania. Na to nie potrafili zdobyć się towarzysze niemieccy i węgierscy, co w konsekwencji stało się jedną z przyczyn klęski rewolucji w tych krajach.

Partia bolszewicka, uzbrojona w leninowską teorię rewolucji socjalistycznej, zwarta i zdyscyplinowana — mimo stosunkowo niewielkiej ilości członków (w przeddzień rewolucji liczyła ich zaledwie około 400 tys.) potrafiła skupić wokół swoich haseł najszersze masy pracujące. Dzięki giętkiej taktyce idee bolszewików owładnęły masami i stały się materialną siłą. Bez takiej partii niemożliwe byłoby pierwsze w historii zwycięstwo nad kapitalizmem, ani tym bardziej jego utrwalenie w warunkach zbrojnej interwencji i blokady ze strony całego świata kapitalistycznego.

HELENA ZAND



Kradł aż wpadł

Dopóty dzban wodę nosi, dopóki się ucho nie urwie. Nie spodziewał się wicedyrektor do spraw zaopatrzenia i zbytu Wojewódzkiego Zakładu Mięsnego — Józef Mogielnicki, że to przysłowie ludowe znajdzie tak szybko potwierdzenie w jego życiu. Zdarzyło mu się bowiem niekiedy wynosić pod płaszczem mięso lub wyroby mięsne. Zawsze udawało się. Przed kilkoma dniami złapano go jednak na gorącym uczynku gdy usiłował skraść trzy kilogramy polędwicy. Wobec nieuczciwego wicedyrektora Prokurator Miasta zastosował areszt.

Warto dodać, że w WZM kradzież mięsa jest nagminna. Cóż — ryba jak widać cuchnie od głowy.

4 listopada VI Sesja MRN

Jak nas informuje Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Białymstoku, 4 listopada odbędzie się VI Sesja Miejskiej Rady Narodowej. Porządek dzienny sesji zawiera w zasadzie jeden, ale za to bardzo poważny punkt, a mianowicie uchwalenie planu gospodarczego i budżetu miasta na rok 1958. Uchwalony ma być także budżet dodatkowy miasta Białegostoku na rok 1957. Do obu projektów budżetu przedstawionych przez Prezydium zgłaszać będzie wnioski i uwagi Komisja Finansów Budżetu i Planu MRN.

Z projektem budżetu dodatkowego i z projektem budżetu na rok przyszły, postaramy się wkrótce zapoznać szczegółowo naszych Czytelników. (fl)

Kiedy ul. Warszawską jeździć będą autobusy MPK?

W związku z pytaniami naszych Czytelników, od kiedy autobusy Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego będą kursować przez ulicę Warszawską, przekazujemy uzyskane z Dyrekcji MPK informacje.

Otóż ul. Warszawska od ulicy Sienkiewicza do Szosy Wschodniej została już od kilku dni otwarta dla ruchu kołowego. Rozpoczęcie kursowania autobusów MPK po tej ulicy wiąże się z opracowaniem nowego rozkładu jazdy. Istnieje także do rozwiązania zagadnienie połączenia Dojlid, bo ulica Nowowarszawska od Szosy Wschodniej aż do Fabryki Sklejek jest w toku asfaltowania. W najbliższy poniedziałek, tj. 4 listopada, sprawy te będą rozpatrywane przez Komisję Komunikacji przy Prezydium MRN.

O wynikach poinformujemy naszych Czytelników. (Hr)

Dwupokojowe mieszkanie jako wygrana w „Prząśniczce"

Jak się dowiadujemy, Wojewódzki Komitet Organizacyjny Budownictwa Jednorodzinnego, który nadzoruje Białostocką Grę Liczbową „Prząśniczka", zwrócił się do Prezydium Miejskiej Rady Narodowej o przekazanie jednego dwupokojowego mieszkania na wygraną. Pozwoli to uatrakcyjnić „Prząśniczkę", a tym samym zwiększyć ilość grających. Naszym zdaniem, MRN powinna przychylić się do wniosku Komitetu. Dochody z gry liczbowej pomnażają bowiem fundusze miejskie przeznaczone na budownictwo i cele komunalne. Ostatnio np. postanowiono przekazać część dochodu z „Prząśniczki" (około 20 tys. zł), na oświetlenie jednej z najciemniejszych ulic Białegostoku.

W innych miastach gry liczbowe cieszą się wciąż niesłabnącym, a raczej stale rosnącym powodzeniem. W Białymstoku „Prząśniczka" nie była zbyt atrakcyjna ze względu na małą ilość grających. Nagroda w postaci mieszkania na pewno zachęci wielu do gry. Warto powiedzieć, że w ciągu swego kilkumiesięcznego istnienia „Prząśniczka" wypłaciła na wygrane ponad 243 tysiące złotych.

A oto WYNIKI OSTATNIEJ NIEDZIELNEJ GRY. Przy sprawdzaniu kuponów komisja natrafiła na siedem kuponów z trzema trafieniami, na które przypadają wygrane po 293 zł. Wygrane z trzema trafieniami padły m. in. w Suwałkach, Wasilkowie, Starosielcach i Białymstoku. Na wygrane z dwoma trafieniami przypada po 31 zł. (fl)

970 izb do końca roku

Jak informuje nas DBOR, do końca bieżącego roku w Białymstoku zakończy się budowę 11 bloków mieszkalnych. Są to budynki o wysokości 3—4 pięter. W sumie otrzymamy więc około 970 izb.

dokąd DZIŚ idziemy?



TEATR

Teatr im. Al. Węgierki — „Szczenięce lata", godz. 16; „Seans", godz. 19.

KINA

„Pokój" — „Nieznośna dziewczyna", film panoramiczny produkcji francuskiej, godz. 10, 12, 14, 16, 18 i 20 (dozwolony od lat 16; cena biletów: zł 10, 8 i 5).

„Ton" — „Kochajmy własne żony", prod. NRD, godz. 10, 12, 14, 16, 18 i 20 (dozwolony od lat 16).

„Syrena" — nieczynne.

„Kolejarz" w Starosielcach — nieczynne.

„1 Maja" w Łapach — „Dziewczyna i dąb"

Uniwersytet Powszechny — Mała Aula Akademii Medycznej, godz. 17 — wykład z chemii pt. „Zadania stechiometryczne. Wstępne pojęcie wartościowości. Wzory sumaryczne i strukturalne", wygłosi prof. J. Popowicz.

Wojewódzki Dom Kultury, ul. Kilińskiego 3 — godz. 17 lektorat jęz. angielskiego (grupa I), zajęcia sekcji filatelistycznej: godz. 18 próba orkiestry jazzowej, nauka tańca towarzyskiego, lektorat jęz. francuskiego i próba baletu.

Klub TPP-R „Przyjaźń", ul. Sienkiewicza 1 — godz. 18 i 20 film prod. francuskiej „Zdarzyło się w Paryżu".

Ciekawsze audycje radiowe

...W CZWARTEK

6.10 Wspomnienia marynarza z „Aurory"; 7.10 Skrzynka poszukiwań rodzin PCK; 7.15 Orkiestra Mantovaniego; 8.15 Duety instrumentalne; 9.20 Koncert poranny; 10.00 Radiowy kurs nauki języka angielskiego; 11.20 Koncert solistów; 12.20 Felieton na tematy międzynarodowe; 15.10 Z cyklu: „Muzyka ludowa narodów radzieckich"; 15.30 Audycja dla dzieci; 16.20 Gra orkiestra Andre Kostelanetza; 17.00 Egzamin wasilkowskiej rady; 17.10 Muzyka taneczna; 17.30 Z miast i wsi województwa; 18.05 Muzyka: 18.35 Muzyka i aktualności; 19.00 „Co się Wam najwięcej podoba w tej audycji"; 19.30 Audycja poetycka; 20.30 Fala 56; 20.50 „Kniaź Igor" — opera Aleksandra Borodina.

W razie wypadku

Apteka Społeczna nr 6, ul. Malmeda bl. 18, tel. 62-51.

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. biura wezwań 09, informacji 22-22.

Pogotowie MO, tel. 07.

Pogotowie WSW, tel. 32-34.

Straż Pożarna, tel. 08.

Przegląd filmów radzieckich na ekranach „Pokoju" i „Tonu"

Podczas tegorocznego przeglądu filmów radzieckich obejrzymy w Białymstoku cztery nowe filmy radzieckie i cztery krótkometrażowe bajki. Kino „Pokój" wyświetlać będzie w dniach od 3 do 8 listopada film „Czterdziesty pierwszy", a od 9 do 15 „Noc sylwestrowa". W kinie „Ton" od 3 do 6 listopada będziemy oglądać film „Pod chmurami", a od 7 do 10 film „Mały bohater". Wszystkie filmy są kolorowe. W dniach od 8 do 10 listopada, na porankach, kino „Ton" wyświetlać będzie dwie bajki: „Milion w worku" i „Brzydkie kaczątko". Kino „Ton" prowadzi już przedsprzedaż biletów na dwa pierwsze filmy łącznie, zamiast karnetów festiwalowych.

Plenum Komisji Porozumiewawczej Związków Zaw. odbyło się w Białymstoku

W środę, tj. 30 bm. odbyło się w sali konferencyjnej „Związkowca" w Białymstoku rozszerzone plenum Komisji Porozumiewawczej Związków Zawodowych. Zebrani wysłuchali obszernego sprawozdania z Kongresu Światowej Federacji Związków Zawodowych w Lipsku, które złożył delegat na Kongres, członek Prezydium CRZZ tow. Kondrach.

Następnie plenum oceniło dotychczasowe wyniki walki ze spekulacją i nadużyciami. Stwierdzono, że jeszcze do tej pory praca kontrolerów społecznych nie przynosi oczekiwanych rezultatów. Brak jest przede wszystkim powiązania ich działalności z organami MO, prokuraturą oraz władzami administracyjnymi, powołanymi do ścigania przestępstw gospodarczych (PIH, IKR, grupa terenowa Ministerstwa Kontroli).

*

Również prezydia rad narodowych nie udzielają odpowiedniej pomocy kontrolerom społecznym. Często rady narodowe zajmują liberalne stanowisko wobec wykrytych przestępstw. Jeden z dyskutantów wyraził duże zdziwienie, że na przykład Prezydium WRN w Białymstoku nie zajęło dotychczas odpowiedniego stanowiska w stosunku do sprawy Drozdowa.

*

Na plenum poruszono także sprawę absencji w zakładach pracy. W II półroczu notujemy tutaj pewną poprawę. W tej chwili najważniejsze jest to, aby w poszczególnych zakładach przyspieszyć opracowanie regulaminów pracy.

Dopiero w styczniu białostockie taksówki otrzymają liczniki

Sprawa wyposażenia białostockich taksówek w liczniki ciągnie się już od dawna. Początkowym terminem zainstalowania liczników był dzień 1 lipca br. Transport importowanych liczników, który miał być przyznany naszym taksówkom, trafił do Warszawy. Wiadomo, Stolica ważniejsza.

Trudności z licznikami są zrozumiałe. W Polsce liczników nie produkujemy. Dlatego też czekać trzeba na import.

Około 100 liczników z importu nadejdzie do Białegostoku dopiero 1 stycznia przyszłego roku. (d)

OTO JAK SPIESZY



PO NOWĄ „KARUZELĘ"

16 str 1 zł

1001-1

Konduktorski poranek



Za chwilę nadjadą samochody i rozpocznie się dzień pracy w zatłoczonych białostockich autobusach.

Fot. — Z. Zaremba

Z MIASTA

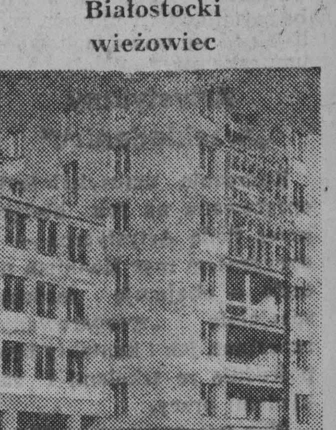
CZWARTEK 31 październik Antoniego, Augusta

Po co nabierać ludzi?

Ogłoszono, że w Wojewódzkim Domu Kultury przy ul. Kilińskiego otwarta jest codziennie od godziny 13 do 16.30 Wystawa Filatelistyczna. Słowem przyjdź, zobacz, bo warto.

Niektórzy poszli, ale zastali drzwi zamknięte. Dwa dni z kolei, tj. 29 i 30 nikt z szanownych organizatorów nie pofatygował się, aby otworzyć salę, w której zgromadzono setki ciekawych eksponatów filatelistycznych.

Białostocki wieżowiec



wznoszony na rogu przyszłej Trasy W—Z i Sienkiewicza sięgnął już 6 piętra. Będzie w nim 33 mieszkania i parter ze sklepami. W wieżowcu tym kursować będzie winda.

Fot. — R. S.

Konferencja prasowa w BZG

Wczoraj odbyła się w Białostockich Zakładach Gastronomicznych konferencja prasowa, tematem której było omówienie osiągnięć i braków białostockiej gastronomii. W referacie oraz dyskusji, jaka się potem rozwinęła, wysunięto szereg ciekawych problemów i wniosków, omówieniem których zajmiemy się w jednym z najbliższych numerów naszej „Gazety".

Chałupnicza Spółdzielnia Pracy Odzieżowo-Włókiennicza w Białymstoku

ogłasza

przetarg

na wykonanie adaptacji lokalu w Zakładzie Spółdzielni przy ul. Wiatrakowej 4 według posiadanej dokumentacji (do wglądu w Spółdzielni). Oferty pisemne należy złożyć do dnia 2. XI. 1957 r. w biurze Spółdzielni w Białymstoku ul. Sienkiewicza 44, gmach WZSP, pokój 45. Otwarcie ofert odbędzie się dn. 5. XI. br. Zastrzega się prawo wyboru oferenta.

k 1009-1

Prezydium WRN Wojewódzki Zarząd Młynów w Białymstoku

zawiadamia, że z dniem 14 października br. WZM zostało przeniesione z ul. L. Waryńskiego 24 i ul. Artyleryjskiej 2/3 na ul. Mickiewicza 5 — parter — w podwórzu.

Telefony: centrala	35-41	Adm. przem.	157
Kierownik W.Z.M.	176	Zaopatrz., BHP i kontr. tech.	200
Sekretariat	215	Dział handlowy	172
Księgowość i planowanie	246	Dział produkcyjny	262

k 996-0

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Dyspozytora ruchu zatrudni od zaraz Przedsiębiorstwo Transportu Samochodowego Łączności Ekspozytura w Białymstoku, ul. Kościelna 10. Wymagane średnie wykształcenie oraz co najmniej trzyletnia praktyka w transporcie samochodowym. k 1002-0

Murarzy, zdunów, cieśli oraz robotników niewykwalifikowanych zatrudni od dnia 15. XI. 1957 r. Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w Ełku, ul. Kościuszki nr 29. Ciągłość pracy w okresie zimowym zapewniona. Wynagrodzenie wg umowy zbiorowej w budownictwie (praca akordowa). Pracownicy zamiejscowi otrzymają zwrot kosztów noclegów i raz w miesiącu zwrot kosztów podróży. k 1007-0

OGŁOSZENIA DROBNE

PODZIĘKOWANIE

Prof. dr Dymitrowskiej, adiunkt dr Omuleckiej, dr Zankiewicz, dr Horodeńskiemu oraz całemu personelowi Kliniki Okulistycznej za leczenie i troskliwą opiekę serdeczne podziękowanie składa Mikołaj Gołubowski. g 1867-1

LOKALE

Zamienię dwa pokoje z kuchnią przy ul. Skorupskiej 4a m. 3 na podobne w centrum miasta. g 1861-1

SPRZEDAŻ

Sprzedam kuchenkę westfalkę. Białystok, Słonimska 8. Adolf Zawadzki. g 1862-1

Sprzedam cegłę nową. Cegielnia Polowa. Zaścianki (peryferie Białegostoku). g 1796-0

Samochód reprezentacyjny „Buick — Super" model 1951 rok, sprzedam tanio. Warszawa — Rembertów, ul. Okrzei 35 — Borawski. k 1005-0

Sprzedam w Augustowie przy głównej ulicy plac budowlany. Wiadomość: Augustów, ul. Zw. Zawodowych 34. g 1865-0

Sprzedam nowe futro damskie. Wiadomość: Białystok, ul. Grunwaldzka 60 m. 1. g 1866-1

Sprzedam futro długie — czarne koty rosyjskie. Cena 7.500 zł. Wiadomość: w Biurze Ogłoszeń. g 1868-1

Sprzedam nowy motocykl IŻ. Augustów, Czerwonej Armii 25. g 1859-1

„Gazeta Białostocka" — organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium. Wydawca RSW „Prasa". Redakcja i administracja Białystok, ul. Kilińskiego nr 15. Telefony: redaktor naczelny i sekretariat 34-14, sekretarz redakcji 39-22, redakcja nocna 25-36, centrala 37-41, dział informacji i sportowy 36-33. Zamówienia i wpłaty na prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i listonosze. Prenumerata pocztowa 10,00 zł. Konto PKO nr XII 1312/110. Prenumerata zagraniczna wynosi kwartalnie zł 42,—, półrocznie zł 84,—, rocznie zł 168,—. Zamówienia i wpłaty przyjmuje P.K.W.Z. „Ruch" Warszawa, ul. Wilcza 46, nr konta P.K.W.Z. 1-6-100024. Biuro Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa", Białystok, ul. Kilińskiego nr 15. B. Z. Graf. T-13

KULTURA ★ **SZTUKA** ★ KULTURA ★ **SZTUKA** ★ KULTURA ★ **SZTUKA**

Soliści zagraniczni i rodzime sławy

Orkiestra symfoniczna umuzykalnia Białystok



NA ZDJĘCIU. koncertuje Białostocka Orkiestra Symfoniczna.

Nie można powiedzieć, aby nasza orkiestra symfoniczna należała do najpopularniejszych instytucji kulturalnych w Białymstoku. Po pierwsze nie istnieje od tak dawna, a po drugie — nawet te (nie za częste) koncerty, które organizowano nie przyciągnęły tłumów. Ponieważ zdarza się to i najlepszym solistom krajowym i zagranicznym — stąd wniosek — że Białystok trzeba rozmiłować w muzyce, czyli jak to się mówi fachowo — umuzykalnić.

Artystyczny „przekładaniec"

Kampania umuzykalnienia opracowana na rok bieżący przez Radę Artystyczną — z dyrygentem mgr Hankiem na czele — obejmuje zarówno specjalnie „spreparowany" repertuar, jak i kontakty bezpośrednie ze szkołami i zakładami pracy.

Plan programowy na II sezon br. tj. od stycznia do czerwca włącznie przewiduje szereg recitali i koncertów na zmianę po dwa razy w miesiącu.

Tak więc w styczniu usłyszymy recital Wandy Wiłkomirskiej, a w dwa tygodnie później — Beethovena: koncert fortepianowy „C-moll" (prof. Zofii Frankiewicz) i I symfonię oraz „Dwie chatki" Kurpińskiego.

W lutym — recital fortepianowy z udziałem solisty argentyńskiego (Haijdac Loustaunau) lub jugosłowiańskiego (Jurica Muraj) zależnie od możliwości, a w drugiej połowie tego miesiąca — koncert karnawałowy, na który złożą się arie i duety operetkowe w wykonaniu Beaty Artemskiej i Mieczysława Wojnickiego oraz suita z baletu „Miliony Arlekina".

W marcu usłyszymy Ewę Bandrowską-Turską, zaś w koncercie orkiestry symfonicznej — utwory Mozarta (prof. Helena Frankiewicz) oraz prawykonanie któregoś z utworów współczesnych kompozytorów polskich.

Na kwiecień zaplanowano recital skrzypcowy, w którym wystąpiłby Br. Gimpel, a 14. IV — wspólny balet z udziałem Ogniska Choreograficznego.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa w maju wystąpi w Białymstoku Monique de Bruckhellierie. Na koniec tego miesiąca odbędzie się popis uczniów naszej szkoły muzycznej.

Sezon zakończy w czerwcu recital fortepianowy Adama Harasiewicza oraz koncert orkiestry symfonicznej z udziałem Andrzeja Hiolskiego. W programie — arie i pieśni kompozytorów polskich, uwertura Elsnera „Leszek Biały", Dworzaka „Tańce słowiańskie" nr 1, 2 i 4, Brahmsa „Tańce węgierskie" nr 5 i 6 oraz Wieniawskiego „Kujawiak".

Jak widać z powyższego zestawienia, wiele miejsca w planie programowym zajmują recitale solistów bądź zagranicznych, bądź naszych rodzimych sław. Dlatego też należy przewidywać, że nie każdy z terminów, a nawet nie zawsze kolejność występów poszczególnych solistów zostanie zachowana. W każdym razie Ministerstwo Kultury i Sztuki przyrzekło naszej orkiestrze, że Białystok nie zostanie pominięty w planie objazdu gości zagranicznych z koncertami.

By była jak chleb powszedni...

Gorzej przedstawia się sprawa współpracy z władzami oświatowymi, które nie chcą zrozumieć, że muzyka, to również „przedmiot obowiązkowy" w wychowaniu przyszłego pokolenia. Dotychczas jedynie szkoły zawodowe same zgłaszają się do kierownictwa orkiestry z prośbą o koncert. A warto, by koncerty umuzykalniające dotarły do każdej szkoły podstawowej i średniej.

Plan koncertów w zakładach pracy przewiduje głównie te instytucje, które dysponują dużymi świetlicami, no i posiadają liczną załogę. Pierwsze kroki orkiestra skieruje do tych zakładów, które posiadają już pewną tradycję muzyczną, jak np. kolejarze w Łapach. Ponadto planuje się kilka koncertów wyjazdowych. Poza wspomnianymi już Łapami — orkiestra symfoniczna odwiedzi w listopadzie br. Bielsk i Ełk.

Chodzi o to, by muzyka stała się naszym „chlebem powszednim".

K. SIEMIATYCKA

P. P. P. - wielkie malarstwo Kongo

(AR) Wielką sensacją malarską stało się odkrycie w Kongo, w Poto-Poto i Elizabethville grupy niezwykle utalentowanych malarzy — tubylców. Podpisują oni swoje wszystkie prace wspólnym kryptonimem P.P.P., co oznacza po prostu „malarstwo z Poto-Poto". Ich malarska fantazja czerpie natchnienie z bujnej podzwrotnikowej przyrody, obrzędów religijnych, fantastycznego świata legend itp. Obrazy P.P.P. odznaczają się pięknem kompozycji i niebywałą intensywnością kolorystyki. Choć malarze ci nigdy nie widzieli obrazów europejskich, krytyka światowa podkreśla w ich dziełach podobieństwa do niektórych dzieł Legéra, Kandinskiego, Miro i innych.

Adam Bohdaj „O tej w BUDAPESZCIE"

Dowiedziawszy się od nieznajomej szczegółów o „wsypie", Andrzej udaje się znów na trasę. W beznadziejnie głupi sposób zostaje tam zatrzymany przez słowackich żandarmów. Na szczęście nie na długo. Ucieka bowiem w drodze spod konwoju i po wielu tarapatach wraca do Budapesztu. Tu znów usiłuje wyjaśnić rolę nieznajomej.

— 67 —

Andrzej nie poznał go. Dopiero gdy podszedł doń bliżej i zajrzał mu w twarz, zawołał:

— Władek, rany boskie!

Człowiek ocknął się, poderwał głowę i rozwarł mętne od zmęczenia oczy. Był to kurier z grupy Obertyńskiego, Władek Ceberniak, ten sam, który wpadł razem z „Pazdurem" w Dobszynie.

— Władek! — wyszeptał jeszcze raz Andrzej i potrząsnął śpiącego za ramię.

Ten szerzej rozwarł oczy, ale były one puste, niewidzące, jak u pijanego.

— Władek! — krzyk Andrzeja zabrzmiał wezbrany niepokojem i radością.

Ceberniak uniósł ciężką jak kamień rękę, otarł spieczone usta.

— Ty... Andrzej... — wyszeptał z wielkim trudem — Ja do ciebie, bo... się bałem...

— Skąd ty się Władek tu wziąłeś?

— Ja z Preszowa... uciekłem...

— A „Pazdur"?

— Też uciekł.

— Gdzie on?

— Strzelali za nami... pewno go zahaczyli... nie mogłem go znaleźć... Noc była... ciemno... Trza było wyrywać — szeptał, łykając powietrze jak wodę.

Andrzej pochylił się nad nim, ujął jego zapadłe, brudne, zarośnięte policzki w dłonie. Patrzył prosto w zmętniałe oczy.

— Władek, powiedz kto was wsypał?

Ceberniak szerzej rozwarł oczy, jakby nie zrozumiał pytania, ale po chwili pod naglącym spojrzeniem Andrzeja wydusił.

— Hrubesz... ten stolarz z Wyhodnej.

— Hrubesz! — syknął Andrzej. — To niemożliwe. Skądże Hrubesz?

— Hrubesz... wydało się na przesłuchaniu.

— Ale w jaki sposób?



Ceberniak wsparł się na łokciach i podciągnął wyżej kolana. Jego oczy nabierały życia, głos barwy.

— Hrubesz — powtórzył. — On przyszedł wtedy rano do Mendlików... Gadałem z nim... Prosiłem, żeby odwiózł tego rannego... gdyby go nie przyjęli w Popradzie... Dałem mu adres w Dobszynie... To on... na pewno... Na przesłuchaniu się wydało... — głos uwiązł mu w gardle, oczy znowu zmętniały, cały osunął się w głąb fotela i zakołysał się bezwładnie.

— Chcesz jeść? Umyć się? — zapytał Andrzej.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Gazeta Sportowa

Stanisław Kopacz z Aeroklubu Białystok samolotowym mistrzem Polski

Nie lada sukces odniósł, na odbytych w Krosnie III Samolotowych Mistrzostwach Polski Seniorów, białostocki pilot sanitarny — Stanisław Kopacz. W wyniku 5 konkurencji mistrzostw (zlot gwiaździsty i lądowanie na odległość, gotowość do startu, start i lądowanie na 2-metrową bramkę, akrobacja dowolna i obowiązkowa oraz lot okrężny na trasie Krosno — Lublin — Warszawa — Olsztyn — Płock — Częstochowa — Kraków — Krosno) zdobył on bezapelacyjnie tytuł samolotowego mistrza Polski, wyprzedzając najbliższego konkurenta o blisko 300 pkt.

Stanisław Kopacz startował na maszynie Junak-2, w doborowej stawce 24 najlepszych polskich załóg lotnictwa wyczynowego. W czasie 7 dni rozgrywania poszczególnych konkurencji mistrzowskich zajmował on coraz lepszą lokatę, aby po locie okrężnym wysunąć się na I miejsce.

Obok zaszczytnego tytułu mistrza Polski, sukces Stanisława Kopacza uwieńczony został nagrodami w postaci motocykla WSK i ręcznego zegarka.

Nowokreowanemu mistrzowi towarzyszył II pilot Feliks Nadowski.

Uwaga: W numerze jutrzejszym zamieścimy rozmowę ze Stanisławem Kopaczem na temat przebiegu mistrzostw.

W. B.

Sukces szachistów w Olsztynie

Olsztyn - Białystok 6,5 : 7,5

W Olsztynie odbyło się międzyokręgowe spotkanie towarzyskie w szachach pomiędzy reprezentacjami Olsztyna i Białegostoku.

Spotkanie to zakończyło się sukcesem białostoczan, którzy zwyciężyli 7,5:6:5 pkt. Punkty dla Białegostoku zdobyli: Cylwik, Borys, Kulik, Jakubowski, Szurkawski, Bieluczyk po jednym oraz Radziszewski, Łapiński i Roszkowski po 0,5 pkt.

Piłkarze trenują przed meczem z Finlandią

Gronowski zastąpi Szymkowiaka

We wtorek w godzinach rannych zjawili się w Warszawie w hotelu MON przy ul. Mazowieckiej nasi najlepsi piłkarze — członkowie kadry. Zawodnicy pod okiem trenerów: Forysia i Cebuli, przygotowywać się będą do niedzielnego meczu z Finlandią.

Z obowiązkowością nie było tym razem kłopotów. Zabrakło jedynie kontuzjowanego Szymkowiaka, ale i on najprawdopodobniej w środę przyjedzie do Warszawy. Kontuzja asa atutowego naszej reprezentacji sprawiła wiele zmartwień trenerom odpowiedzialnym za przygotowania drużyny. Mamy obecnie — powiedział trener Foryś — tylko Gronowskiego. W rachubę mógłby być brany jeszcze Stefaniszyn, ale on znajduje się wraz z Gwardią w Anglii. Kto będzie stał na bramce w meczu z Finlandią oraz jaki będzie skład na to spotkanie, zdecydowane zostanie najprawdopodobniej w środę — dodał trener Cebula.

We wtorek zawodnicy byli na lekkim rozruchu na Stadionie Dziesięciolecia. Trenowali wszyscy z wyjątkiem Zientary, któremu kontuzja nie pozwala jeszcze na trening. W szatni najbardziej narzekał po treningu Cieślik. „Całkiem mnie „zatkało" — mówił — ja w ogóle bardzo ciężko się aklimatyzuję". Trener Foryś zwrócił przy okazji uwagę, że po ewentualnej wygranej z Finlandią, na miejsce, gdzie będzie miał odbyć się trzeci mecz z ZSRR, trzeba przyjechać przynajmniej 3 dni wcześniej.

Dr Soroczko, opiekujący się piłkarzami, nie ma obecnie specjalnych kłopotów. Wszyscy są zdrowi, jedynie Florencki ma objawy grypy, ale zdaniem dr Soroczko, nasz doskonały obrońca szybko będzie zdrów. W środę zawodnicy mają zostać uodpornieni przeciwko grypie specjalnym preparatem. Plan zajęć na środę przewiduje trening, podczas którego reprezentacyjny atak przeegzaminuje defensywę.

Skład pięściarzy Anglii na mecz z Polską

Znany jest już pełny skład pięściarskiej reprezentacji Anglii na mecz z Polską, który odbędzie się 20 listopada w Wembley. Anglicy wystąpią do tego spotkania z najsilniejszą dziesiątką, na jaką stać ich obecnie. W zespole znajdują się bowiem: mistrz olimpijski z Melbourne Mc Taggart oraz mistrzowie kraju: Stone, Cunninbam i Thomas.

A oto pełny skład reprezentacyjnej dziesiątki: musza: Tomay Bache, kogucia — Don Well, piórkowa — John Cuthert, lekka — Dick Mac Taggart, lekkopółśrednia — Dave Stone, półśrednia Bruce Penn, lekkośrednia Johny Cunningham, średnia — Stan Parkinson, półciężka — Tom Gibbons, ciężka — Dave Tomas.

Szymkowiak jest poważnie kontuzjowany

Nasz reprezentacyjny bramkarz, podpora drużyny narodowej — Edward Szymkowiak został wyeliminowany z piłkarstwa na miesiąc.

Odniesiona kontuzja w niedzielnym meczu ligowym ŁKS — Polonia (Bytom) okazała się groźniejsza niż przypuszczano. Poniedziałkowe badanie oraz zdjęcie rentgenowskie dokonane przez dr Kaźmierowicza potwierdziły przykry fakt, że popularny „Szymek" doznał „skośnego złamania czwartej kości śródręcza".

W związku z tym ręka Szymkowiaka została unieruchomiona w gipsie na dwa tygodnie. Po tym okresie znowu na dwa tygodnie trzeba będzie założyć szynę.

Tak więc można z bólem w sercu stwierdzić, że Szymkowiak został do końca sezonu pozbawiony możliwości czynnego uprawiania piłki nożnej, a nasza reprezentacja narodowa — jednego z najsilniejszych punktów.

Szymkowiak jest mocno przybity tą niespodziewaną kontuzją. Na zapytania skierowane pod jego adresem — kogo widzi jako swego zastępcę — wymienił on dwa nazwiska: Stefaniszyn i Gronowski.